

Anna Polus
Magda Kremer-Sochacka
WiMBP im. C. Norwida w Zielonej Górze
informacja@wimbp.zgora.pl

Festiwal i książki

Słowa kluczowe: biblioteki; imprezy biblioteczne; organizacja wydarzeń; Festiwal Filmu i Teatru; Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. Norwida w Zielonej Górze

Za nami 2. Zielonogórski Festiwal Filmu i Teatru *Kozzi Dymny Himilsbach*. Pięć lipcowych dni (6–10.07.2016 r.) wypełniły projekcje filmowe, spektakle teatralne, spotkania z twórcami, aktorami, krytykami, rozmowy o książkach dotyczących filmu, teatru oraz spotkania z książkami dla dzieci. Głównym organizatorem festiwalu jest Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. Norwida w Zielonej Górze, dlatego wydarzenia promujące książki oraz rozmowy z ich autorami stanowią ważny element imprezy.

Podczas tegorocznego festiwalu sięgnęliśmy po publikacje o jego patronie – Wiesławie Dymnym. W czerwcowej forpoczcie imprezy gościliśmy Monikę Wąs z książką *Dymny. Życie z diabłami i aniołami*. Autorka jest zafascynowana postacią wszechstronnego artysty. W książce opisała skomplikowaną osobowość Dymnego – niepoprawnego, wrażliwego romantyka, genialnego i wszechstronnego artysty, bezkompromisowego, nieprzekupnego człowieka. Pojawia się w niej jednostka o wielu talentach: aktor, scenarzysta filmowy, poeta, prozaik, satyryk, współtwórca Piwnicy pod Baranami, autor wierszy, piosenek, rysunków. Zawarte w biografii anegdota i wspomnienia są tłem do pokazania nietuzinkowego życia *kolorowego ptaka* w szarej rzeczywistości PRL. Twórczość Dymnego negowała system, ale nie przeciwstawiała się władzy. On sam natomiast nie dawał się wtłoczyć w żadne ramy, które mogłyby ograniczyć go jako twórcę. Jego życie prywatne, w pewnych okresach burzliwe, cechowała porywczność, wrażliwość, miłość i zazdrość. Autorka poświęciła wiele miejsca skomplikowanemu związkowi z Anną Dymną. Położyła również nacisk na dorobek filmowy Dymnego – współautorstwo z Henrykiem Klubą scenariuszy filmowych (*Chudy i inni* oraz *Słońce wschodzi raz jeszcze*) oraz na teksty piosenek, które należą do kanonu polskiej muzyki rozrywkowej: *Niebieska patelnia*, *Konie Apokalipsy* czy *Czarne anioły* z muzyką Zygmunta Koniecznego w interpretacji Ewy Demarczyk. W książce została również opisana działalność Piwnicy pod Baranami i życie artystyczne krakowskiej bohemy. Wiesław Dymny gardził sławą, lecz mimo wszystko pozostał legendą, wręcz buntownikiem zasługującym na miano polskiego Jamesa Deana.

Podczas festiwalu zainaugurowaliśmy wakacyjny cykl spotkań pt. *Z książką na leżaku*. Jego współrealizatorem jest Zielonogórski Ośrodek Kultury, który umieścił imprezę w programie Lata Muz Wszelakich. Pierwsze spotkanie to rozmowa z bohaterką książki *Krystyna Sienkiewicz. Różowe zjawisko* i jej autorem Grzegorzem Ćwiertniewiczem, zafascynowanym postacią aktorki. Przyjazd Krystyny Sienkiewicz, uwielbiającej kontakt z publicznością

ścią, to dla zielonogórczan zawsze duże wydarzenie. Kochana przez wszystkie pokolenia odbiorców, ubóstwiana za otwartość, lekkość dowcipu, wspaniałe kreacje w teatrze, filmie i kabarecie... Żarty, anegdoty, celne pointy – tym właśnie wypełnione było spotkanie w Café Film. Scena, estrada to był i jest żywioł Krystyny Sienkiewicz, choć – jak szczerze wyznała w rozmowie – nie wszystkich (wymienionych wręcz z nazwiska), z którymi przyszło jej pracować, lubi. No cóż, tylko taka Osobowość, żeby nie powiedzieć Osobistość, może sobie pozwolić na szczerość... A więcej informacji można znaleźć w książce, którą bardzo wnikliwie napisał Ćwiertniewicz – polonista i recenzent teatralny. Publikacja jest pokłosiem jego pracy doktorskiej o aktorstwie Krystyny Sienkiewicz.

Łukasz Maciejewski promował w Zielonej Górze swoją nową książkę *Aktorki. Portrety*. Mieliśmy to szczęście, że dwie z czternastu bohaterek – rozmówczyń autora, były gośćmi naszego festiwalu: Marzena Trybała i Małgorzata Zajączkowska. Obie panie na spotkaniach z publicznością z wdzięcznością i zachwytem mówiły o współpracy z Maciejewskim, który skłonił je do opowieści o drodze do aktorstwa, inspiracjach, sile i słabościach oraz do wspomnień, które doskonale obrazują współczesność polskiego kina i teatru. Czytelnicy, poza szczegółami pracy artystycznej, poznają codzienność życia gwiazd, ich pragnienia, marzenia i plany. Te szczere wypowiedzi nie burzą w żaden sposób wyjątkowości postaci. Książka *Aktorki. Portrety* ukazała się kilka miesięcy temu i jest bestsellerem na polskim rynku wydawniczym. Jesteśmy przekonani, że w dużej mierze to zasługa samego autora, którego wyróżniają profesjonalizm, wiedza, perfekcyjne przygotowanie do rozmów i ogromny takt.

Maciejewski, filmoznawca, krytyk teatralny i filmowy, juror wielu międzynarodowych festiwali filmowych oraz autor książek (*Przygoda myśli, Aktorki. Spotkania, Wszystko jest lekko dziwne, Flirtując z życiem*) współpracuje z zielonogóorską biblioteką od pierwszej edycji festiwalu w Kargowej, który odbywał się tam przez trzy lata. Jest z nami nadal po tym, jak festiwal został przeniesiony do Zielonej Góry. Maciejewski jest autorytetem w świecie filmu i teatru, wykładowcą na Wydziale Aktorskim w Szkole Filmowej w Łodzi, uznanym krytykiem, który współpracuje z wieloma tygodnikami oraz stacjami telewizyjnymi, m.in. TVP Kultura, HBO, jest także ekspertem Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. Współpraca z nim to dla organizatorów festiwalu ogromny zaszczyt i przyjemność.

Anna Dymna to jedna z najwybitniejszych polskich aktorek teatralnych i filmowych. Nie było łatwo zaprosić ją do Zielonej Góry, dyrektor festiwalu Andrzej Buck zabiegał o to kilka lat. Różnorodne zajęcia aktorki: praca artystyczna i pedagogiczna, działalność społeczna i inne zobowiązania nie sprzyjały wizycie w Zielonej Górze. W tym roku udało się. Publiczność mogła zobaczyć aktorkę podczas Krakowskiego Salonu Poezji oraz na spotkaniu, do którego pretekstem była książka *Dymna* Elżbiety Baniewicz, Wydawnictwa Marginesy. Rozmowę podczas spotkania prowadził Łukasz Maciejewski. Anna Dymna jest uwielbiana i ceniona przez ludzi nie tylko za wybitne role teatralne i filmowe, ale także za wielkie człowieczeństwo, chęć służenia innym i szlachetność. Jej biografia odkrywa wiele smutnych i tragicznych przeżyć, które zahartowały aktorkę i uczuliły na ludzką krzywdę. Ukazuje również jej życie prywatne, rozwój kariery oraz dostrzegalny wpływ na Dymną nieżyjącego pierwszego męża aktorki – Wiesława. Z książki Moniki Wąs wiemy, że Dymny ukształtował ją nie tylko artystycznie, lecz również wyposażył w ogromną wrażliwość. Publikacja daje

doskonały obraz polskiego teatru, poprzez dokumentację działalności artystycznej aktorki w Teatrze Starym w Krakowie, z którym zawodowo jest związana od początku kariery, oraz Teatru Telewizji, w spektaklach którego utrwalono jej wielkie kreacje aktorskie. Dodatkowym atutem są wspaniałe fotografie aktorki, jej rodziny, znajomych i przyjaciół.

Krzysztof Orzechowski, aktor, reżyser, pedagog, dyrektor Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie, towarzyszył podczas festiwalu żonie – Annie Dymnej. Poza udziałem w gościnnym spektaklu Krakowskiego Salonu Poezji promował swoją książkę *Podróż do kresu pamięci* – barwną opowieść o korzeniach, losach rodzinnych, drodze artystycznej od początkującego aktora i reżysera do dyrektora teatru. Książka, prowadząc nas od końca XIX w. po współczesność, daje wspaniały obraz życia polskiej inteligencji, dziejów rozwoju teatru w Polsce, na tle burzliwej historii naszego kraju. Anegdota, interesujące wspomnienia domu rodzinnego, zawite losy bliskich, barwna opowieść wzbogacona unikalnymi fotografiami – wszystko to doskonale obrazuje klimat przeszłości i składa się na interesującą opowieść, nie tylko rodzinną sagę.

Kolejnym gościem Zielonogórskiego Festiwalu Filmu i Teatru była Kinga Dębska – reżyserka filmu *Moje córki krowy*, autorka książki pod tym samym tytułem. Napisana na podstawie własnego scenariusza książka dotyka ważnych, często skrywanych przed światem, skomplikowanych relacji rodzinnych. Zarówno w filmie, jak i w książce wiążą się one z odchodzeniem rodziców i wzajemną niechęcią siostr. Marta i Kasia – tak różne, na swój sposób szczęśliwe i nieszczęśliwe, nie czują wzajemnej bliskości. W obliczu trudnej sytuacji, jaką jest najpierw choroba matki i jej przedwczesna śmierć, później choroba ojca, zmuszone zostają do współdziałania. I tak udaje im się odbudować więź siostrzaną. Książka jest i smutna, i zabawna. Autorka przełamuje tabu, nawet o śmierci i chorobie mówi ze swadą i pozwala się czytelnikowi śmiać. Na przekór nieuchronności śmierci bliskiej osoby zwycięża przyzwoitość i siostrzana miłość. Debiut literacki pomógł Dębskiej uporać się z własnymi przeżyciami towarzyszącymi przedwczesnemu odejściu rodziców. Książka nie zostawia czytelnika obojętnym, jest prawdziwa jak życie...

Podczas festiwalu odbyły się także dwa spotkania z poczytnymi i lubianymi pisarzami dla dzieci: Joanną Krzyżanek i Dariuszem Rekoszem.

Joanna Krzyżanek odwiedziła Zieloną Górę po raz kolejny, bo jak sama mówi, do Zielonej Góry ma zawsze po drodze. Jako miłośniczka liter przyjechała do nas z serią książek o Cecylce Knedelek, dziewczynce mieszkającej w Starym Knedelkowie, przy ulicy Naleśnikowej 5, mającej niebieskie oczy i pomidorowe włosy, potrafiącej przeskakiwać przez strumyk, rozwieszać pranie na linie, chodzić po kałużach i piec babeczki z czereśniami. Spotkanie, które miało miejsce na zielonogórskim deptaku, w ogródku restauracji Bachus – partnera festiwalu, pachniało truskawkami i bitą śmietaną. W tej atmosferze Krzyżanek snuła opowieści o Starym Knedelkowie, o mieszkańcach wioski, a przede wszystkim o najlepszej przyjaciółce i współlokatorce Cecylki – gąsce Walerce. W trakcie warsztatów dzieci przygotowały filiżanki z ciastek, wafelków, precelków, czekolady i truskawek, którymi na koniec spotkania zajądały się i częstowały innych. W podziękowaniu za „smaczne spotkanie” dzieci nagrodziły autorkę gromkimi brawami i ponownie zaprosiły do Zielonej Góry.

Miłym akcentem dla wszystkich uczestników były pamiątkowe dyplomy z autografem Krzyżanek.

Dariusz Rekosz, autor detektywistycznych książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych, zaprosił najmłodszych uczestników 2. Zielonogórskiego Festiwalu Filmu i Teatru na spotkanie, którego już sam tytuł „Mini-detektyw – to jest to!” wzbudził ogromne zainteresowanie. Pisarz zapowiedział, że nie będzie mówił o swojej twórczości, za to zabierze uczestników warsztatów w ciekawą podróż po szyfrach, pokazując, jak zakodować i rozszyfrować zwykły tekst lub list do swojej koleżanki czy kolegi. Autor wyjaśnił niemal wszystkie niuanse teorii kodowania. Jak na prawdziwe warsztaty detektywistyczne przystało, nie obyło się bez rysowania portretów pamięciowych i poinstruowania, jak fachowo zebrać odciski palców i profesjonalnie fotografować podejrzanego. W trakcie spotkania dużo było literackich zagadek, które porwały zarówno dzieci, jak i dorosłych, i które wzbudziły wiele śmiechu oraz wyrazów uznania dla tych, którzy poradzili sobie z wyzwaniem. Na koniec autor wręczył uczestnikom warsztatów książki ze swoim autografem. Uczestnicy podziękowali pisarzowi gromkimi brawami i wyrazili chęć ponownego spotkania z twórcą serii książek *Mors*, *Pinky* i...

Festiwalowe książki doskonale uzupełniły filmowo-teatralny charakter imprezy. O pięknych książkach warto rozmawiać przy każdej okazji.